

Użyjmy dziś żywota

(Pieśń Filaretów)

sł. Adam Mickiewicz

melodia ludowa
oprac. Feliks Nowowiejski

Żywo
f

SOPRAN
U - żyj - my dziś ży - wo - ta! Wszak ży - jem tyl - ko

ALT
U - żyj - my dziś ży - wo - ta! Wszak ży - jem tyl - ko

TENOR
f
U - żyj - my dziś ży - wo - -

BAS
f
U - żyj - my dziś ży - wo - -

5

raz; nie - chaj ta cza - ra zło - ta nie próż - no wa - bi

raz; nie - chaj ta cza - ra zło - ta nie próż - no wa - bi

ta! Wszak ży - jem tyl - ko raz;

ta! Wszak ży - jem tyl - ko raz;



9

p *mf* *f*

nas! Hej - że, do niej_ we - so - ło! Nie - chaj o - bie - ga wko - ło; chwy-

p *mf* *f*

nas! Hej - że, do niej_ we - so - o - ło! Nie - chaj o - bie - ga wko - ło; chwy-

p *mf* *f*

Hej - że, do niej_ we - so - ło! Nie - chaj o - bie - ga wko - ło; chwy-

p *mf* *f*

Hej - że, do niej_ we - so - ło! Nie - chaj o - bie - ga wko - ło; chwy-

14

taj i do dna chyl_____ zwia - stun - kę słod - kich chwil, chwy-

taj i do dna chyl_____ zwia - stun - kę słod - kich chwil,_____ chwy-

taj i do dna chyl_____ zwia - stun - kę słod - kich chwil,_____ chwy-

taj i do dna chyl_____ zwia - stun - kę słod - kich chwil,_____ chwy-

18

taj i do dna chyl zwiastun - kę słod - kich chwil!

taj i do dna chyl zwiastun - kę słod - kich chwil!

taj i do dna chyl zwiastun - kę słod - kich chwil!

taj i do dna chyl zwiastun - kę słod - kich chwil!

Hej, użyjmy żywota!
 Wszak żyjem tylko raz;
 Niechaj ta czara złota
 Nie próżno wabi nas.

Hejże do niej wesoło!
 Niechaj obiega w koło,
 Chwytaj i do dna chyl
 Zwiastunkę słodkich chwil!

Po co tu obce mowy,
 Polski pijemy miód;
 Lepszy śpiew narodowy
 I lepszy bratni ród.

W ksiąg greckich, rzymskich steki
 Wlazłeś, nie żebyś gnił;
 Byś bawił się jak Greki,
 A jak Rzymianin bił.

Ot tam siedzą prawnicy,
I dla nich puchar staw,
Dzisiaj trzeba prawicy,
A jutro trzeba praw.

Wymowa wznieść nie zdoła
Dziś na wolności szczyt;
Gdzie przyjaźń, miłość woła,
Tam, bracia, cyt! tam cyt!

Kto metal kwasi, pali,
Skwasi metal i czas;
My ze złotych metali
Bacha ciągnijmy kwas.

Ten się wśród mędrców liczy,
Zna chemiją, ma gust,
Kto pierwiastek słodczy
Z lubyh wyciągnął ust.

Mierzący świata drogi,
Gwiazdy i nieba strop,
Archimed był ubogi,
Nie miał gdzie oprzeć stop.

Dziś gdy chce ruszać światy
Jego Newtońska Mość,
Niechaj policzy braty
I niechaj powie: dość.

Cyrkla, wagi i miary
Do martwych użyj brył;
Mierz siłę na zamiary,
Nie zamiar podług sił.

Bo gdzie się serca palą,
Cyrklem uniesień duch,
Dobro powszechne skalą,
Jedność większa od dwóch.

Hej, użyjmy żywota!
Wszak żyjem tylko raz;
Tu stoi czara złota,
A wnet przeminie czas.

Krew stygnie, włos się bieli,
W wieczności wpadnięm toń;
To oko zamknie Feli,
To Filarecka dłoń.